

## **ADAM I EWY – KABARET z okazji DNIA KOBIET**

Występują:

Narrator,

Adam,

Ewy ( chłopcy przebrani za kobiety)

Wąż

Na środku drzewo z jabłuszkami. Obok niego leżak i mały stoliczek. Na słońcu wyleguje się Adam w okularach przeciwsłonecznych. Popija sobie ze słomki napój. Czyta gazetę.

W tle – kolorowe kwiaty, zwierzęta, promienie słońca.

**Narrator:**

Drogie panie, kochane dziewczyny!

Oto jawi się przed waszymi oczami kawałek ziemskiego raju.

Pod drzewkiem siedzi mężczyzna i wedle starego zwyczaju

Nic nie robi i czyta gazetę.

Niestety, jego szczęście niezbyt długo trwało

Bo pewnego słonecznego dnia towarzystwa mu się zachciało.

Więc Bóg zesłał kobietę.

**Dzień 1**

**Adam:**

- Jaki jestem samotny...Chciałbym dostać w prezencie coś ładnego i dobrego...

Przybywają diabły, ciągnąc za sobą worek, rozwiązują go, wychodzi Ewa – blond piękność ( przebrany chłopak ).

**Ewa 1:**

Żyję już prawie jeden dzień. Zjawiłam się wczoraj. W każdym razie tak mi się wydaje i chyba tak jest, gdyż zapamiętałabym przedwczorajszy dzień gdyby się w nim coś zdarzyło. (dostrzega Adama, ten patrzy na nią ze zdziwieniem).

A kim ty jesteś?

**Adam:**

Nie widać? Jestem mężczyzną.

**Ewa 1 ( do publiczności):**

Nigdy dotąd nie widziałam mężczyzny, lecz to stworzenie wygląda właśnie tak i jestem pewna, że nim jest. Czuję, że budzi we mnie większe zaciekawienie niż inne gady. Chyba jest gadem, a sądzę, że nim jest, bo ma niechlujne włosy i błękitne oczy. To stworzenie pozbawione jest bioder, a jego ciało zwęża się ku dołowi jak marchewka, a gdy staje rozpościera ramiona jak dźwig. To musi być gad.

(Ewa wychodzi)

MUZYKA ( z kasyty lub śpiewa chór)– RENATA PRZEMYK „BABĘ ZESŁAŁ BÓG”

**Dzień 2**

**Adam:**

To nowe stworzenie o długich włosach ciągle staje mi na drodze. Nie lubię tego. Wolałbym, aby przebywało wśród innych zwierząt, np. wśród kameleonów, bo wciąż się zmienia.

( wpada Ewa – może to być inny przebrany chłopie- pokazuje na różne rzeczy i nadaje im

nazwy)

**Ewa 2:**

To jest drzewo, a to jest jabłko, a to jest ...

**Adam:**

Nowe stworzenie wymyśla nazwy dla każdej rzeczy, która się pojawi.

**Ewa 2:**

( podchodzi do kogoś z publiczności)

A to jest dodo!

**Adam:**

To? Nie wygląda bardziej na dodo niż ty sama.

MUZYKA( z kasyty lub śpiew) – KAYAH „SUPERMENKA”

**Dzień 3**

**Adam:**

Nowe stworzenie oznajmiło mi, że powstało z żebra wyjątego z mego boku. Jest to chyba mało prawdopodobne, gdyż nie brakuje mi ani jednego żebra.

**Ewa 3:**

Ja jestem Ewa- kobieta. Powstałam z żebra Adama.

**Adam:**

Ale ja mam wszystkie żebra.

**Ewa 3:**

Jak mówię, że powstałam z twojego zebra, to powstałam ...

**Adam:**

Ale ja mam ...

**Ewa 3:**

Nie dyskutuj.

Kobieta powstała z żebra Adama.

**Adam:**

A niech ci będzie. Nic mnie to nie obchodzi,  
z czego powstałaś.

(do publiczności) Powiedziałem tak, żeby sobie poszła i przestała tyle mówić.

**Ewa 3** ( śpiewa na melodię „ Ja jestem z miasta” Elektrycznych Gitar)

„ Ja jestem z żebra . To widać.

Ja jestem z żebra. To słychać.

Ja jestem z żebra. To widać, słychać i czuć.

Jeszcze raz ...

**Dzień 4**

( Ewa siedzi przy stoliczku i przegląda się sobie w lusterku)

**Ewa 4:**

Jak ja wyglądam?

Ten rajski klimat szkodzi mi na moją cerę.

Adam: (czytając gazetę)

Leczmy się ziołami – rady dla pięknych pań.

Maseczki z koperku. Najlepiej na noc. Pryszczycie tzw. odporne usuwać za pomocą pilnika i młotka, a to w myśl zasady, że praca fizyczna odradza intelektualistę.

**Ewa 4:** ( wrywa gazetę)

Też mi rady. Pokaż.

Niepokojący, metafizyczny zapach wydzielany przez pocące się kończyny dolne (pedes) usuwa znakomicie moczenie w bombce leśnej. Przy poceniu się tychże nóg nieuleczalnym pamiętać o refrenie: „miłość ci wszystko wybaczy”.

MUZYKA ( z kaset lub śpiew)– ICH TROJE „A WSZYSTKO TO BO CIEBIE KOCHAM...”

**Dzień 5**

Pojawia się wąż. Podaje Ewie jabłko na tacy.

**Wąż:**

Ugryź i daj Adamowi.

**Ewa 5:** ( je jabłko)

**Adam:** (ryczy)

Daj ugryźć! Daj ugryźć!

**Ewa 5:**(ucieka z jabłkiem, Adam ją goni, wraca z niczym)

**Wąż:**

Co teraz będzie?

**Adam:** Niedobrze. Cała Biblia na nic.

MUZYKA: CHŁOPCY Z PLACU BRONI „O ELA! ( O EWA)”

**Ewa 5:**

Ogród jest utracony, lecz jestem szczęśliwa, gdyż odnalazłam Adama. On kocha mnie tak jak potrafi a ja?

Nie kocham go dla jego inteligencji – nie , wcale nie dlatego. Nie należy go winić za rodzaj inteligencji, jaki posiada, gdyż sam go nie stworzył. Z czasem jego inteligencja rozwinie się, chociaż nie sądzę, aby nastąpiło to szybko, zresztą nie ma pośpiechu, jest wystarczająco udany taki, jaki jest.

Jest silny i przystojny i za to go kocham i podziwiam. Jestem jego pierwszą żoną, a ostatnia żona będzie moim odbiciem.

**Narrator:**

I chociaż wraz z pojawieniem się pierwszej kobiety Adam częściowo stał się niewolnikiem, niestety. To po jej śmierci ogarnął go straszny żal i na jej grobie kazał wyryć napis:

*"Gdziekolwiek była Ona, tam był Raj."*

Na pamiątkę rajskiego spotkania Adama i Ewy  
Chcemy w dniu waszego święta, szanowne panie  
Podarować wam jabłuszko na drugie śniadanie.  
(wchodzą elegancko ubrani chłopcy z tacami wypełnionymi jabłkami i częstują dziewczęta)  
MUZYKA - STO LAT